

№ 105.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Domicelii P.
 Śr. św. Stanisława B.
 Cz. św. Grzegorza Naz.
 Piąt. św. Izidora Or.
 Sob. św. Mamerta B.
 Niedz. NMP. Łaskawej.
 Pon. św. Serwacego W.

Wschód sł. godz. 4 m. 21
 Zachód sł. godz. 7 m. 33
 Dług. dnia godz. 13 m. 12
 Przybyło d. godz. 7 m. 40

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
 Półrocznie „ 3 „ —
 Kwartalnie „ 1 „ 50
 Miesięczn. „ „ 50
 Odnośnienie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
 Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefona № 593.

ROZWÓJ

dzennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 7 maja 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 5 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Krokrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorariumu Redakcja uważa za bezpłatne rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

The Bio-Express, Zielona 2. Dziś Nowy Wspaniały Program!!!

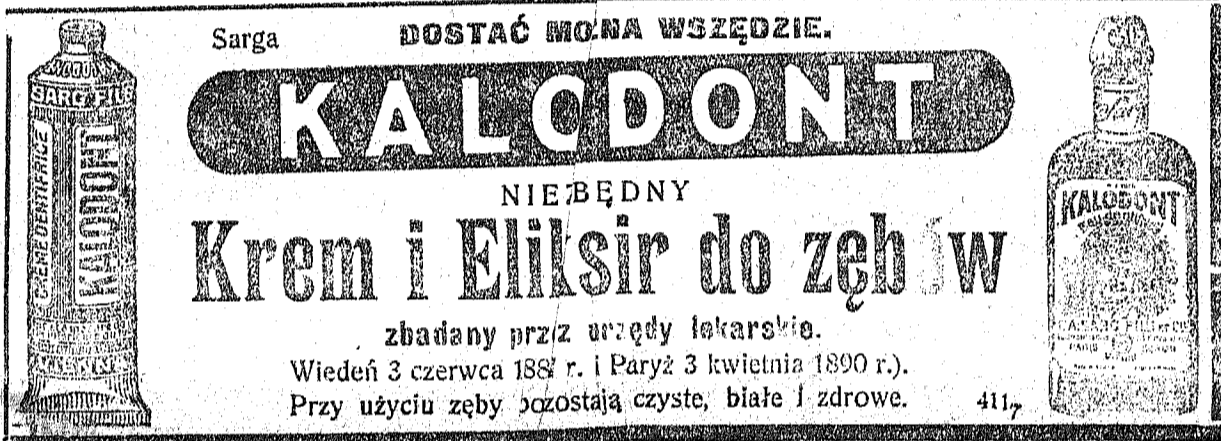
Sarga DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE.

KALODONT

NIEBĘDNY

Krem i Elixir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.
 Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.).
 Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe. 417



Dr. med. LEYBERG

wyjechał.

Wraca 7-go czerwca. 1539

Krakowiaczek.

Wesół i szczęśliwy krakowiaczek ci ja,
 A mój konik siwy rażno się uwija
 On ma owies w łobie tam,
 Ja Szustowa koniak mam. 1231

Zakład wodoleczniczy. — Kalisz. — Park miejski.

Zakład zupełnie przebudowany, znacznie powiększony
 zostanie otwarty 15 maja r. b. Kąpiele wodne, mineralne,
 aromatyczne, kwasowogłowe, tlenowe, błotne. P
 rowki, natryski wodne, parowe i z gorącego powietrza
 Masaż ręczny, wibracyjny, pod gorącą wodą i pa
 Leczenie gorącym powietrzem. Elektryzacja miejsc
 wa, w kąpielach wodnych, 4-0 komorowych. Kąpie
 świetlne. Przyrządy dla astmatyków. Roentgen
 czenie lampą Kromayera. Przy zakładzie laboratorium
 analityczne. Główne wskazania: choroby nerwowe, ser
 cowe i wczesne okresy zwapnienia naczyń, choroby
 oskrzeli, astma. Cierpienia żołądka i kiszki. Reuma
 tyzm, artretyzm, ischias. Choroby przemiany materii.
 Cierpienia kobiece. W zakładzie 3-ch lekarzy. Kie
 rownik Dr. Stanisław Orgelbrand. Zakład czynny cały
 rok. 1532

Wojna włosko-turecka.

Jeden z korespondentów niemieckich, prze
 bywający w obozie tureckim pod Adżlad, dono
 si wbrew wiadomościom włoskim z całą sta
 nowczością, że wojska włoskie wycofały się
 z oazy Ainzara. Jest faktem bezwarunkowo
 stwierdzonym — pisze ów korespondent — że
 włosi opuścili oazę dobrowolnie, jak to poprze
 dnio uczynili turcy. Oaza Ainzara jest w lecie
 bardzo szkodliwą dla zdrowia, skutkiem panują
 cej tam malarii, w dodatku zaś włosi wycięli
 tam palmy, ażeby arabom uniemożliwić pono
 wne osiedlenie się. Nie pomyśleli o tem, że
 ten radykalny środek może dla nich także mieć
 fatalne skutki.

Narzuca się pytanie, poco włosi budowali
 kolej wojskową z Tripolisu do Ainzary, którą
 obecnie arabowie zupełnie zniszczyli. Dziwnem
 jest dalej, że włosi, cofając się według planu
 z góry ułożonego i nie pod przymusem, pozostawili
 na miejscu mnóstwo słupów telegraficznych,
 drutu, aparatów sygnałowych, progów kole
 jowych i szyn, wózków i przyrządów do bu
 dowy. Wszystkie te przedmioty mają w Trypo
 lisisie dziesięciopięciopięćdziesiąt wartości. Obecnie włosi
 założyli obóz w oddaleniu około 2 kilometrów
 od północnego brzegu oazy, w odległości 8 ki
 lometrów od Tripolisu. Przybyli tutaj jako stro
 na zaczepna, a trzymają się od długiego czasu
 taktyki obronnej.

Inny korespondent niemiecki pisze z Try
 polisu:

Brak wiadomości i nowin, panujący w mie
 ście, spowodował wielu korespondentów do

wyjazdu. Jedni powrócili do Europy, drudzy
 ruszyli do Cyrenajki, inni wreszcie drogą na
 Tunis pośpieszyli do obozu arabsko-tureckiego.

Kwiecień jest miesiącem, który przynosi
 najwięcej gorących wiatrów pustynnych — „ki
 libi“ albo „siroco“. Rok bieżący przynosi nam
 przeróżne niespodzianki, to też ostatni „kilibi“
 przemienił się w orkan. Tumany pyłu otuliły
 chmurami całe miasto, ład i morze, a na odle
 głość 20 metrów nic nie było widać. Obok
 studni w oazie Bir Bu Miliana orkan zburzył
 wieżę strażniczą, przyczem zginęło dwóch żołnie
 rzy. W jednym z ogrodów palmy zostały z ko
 rzeniami wydarte. W podzwrotnikowej Afryce
 zachodniej zdarza się to często, ale w Trypolisie
 należy do bardzo rzadkich wyjątków. Podczas
 burzy termometr wskazywał 40 stopni C. w cie
 niu.

W nowym budynku naprzeciw pałacu gu
 bernatora został otwarty włoski urząd pocztowy.
 Może teraz — pisze korespondent — bę
 dzie zadowolona publiczność, która dotąd pod
 nosiła tylko skargi na służbę pocztową. Może
 teraz wreszcie otrzymam przekaz pocztowy, który
 w listopadzie roku ubiegłego został dla mnie
 nadany w Niemczech. W lutym, po reklamacyi,
 „odkryto“ przekaz tutaj i odesłano go do... mi
 nistryum poczty w Rzymie. Co mi z tego
 przyjdzie, że list w 40 dniach może obleźć kulę
 ziemską, jeżeli ja po 6 miesiącach nie mogę
 otrzymać przekazu pieniężnego z Niemiec.

Pomiędzy ludnością tubylczą obiega dziwna
 pogłoska. Oto do Turków i Arabów, walczą
 cych przeciwko Włochom, miało przybyć woj
 sko z Sudanu, liczące około półtora tysiąca
 murzynów, pomiędzy nimi także amazonek. Na
 czele ich stoi Sidi Ali esz Szerif.

Wedle jednej wersji wojownicy ci szli przez
 4 miesiące z pod Timbaktu, wedle drugiej po
 chodzić mają z kraju, położonego na południe
 od jeziora Czad. Wedle moich informacji — opo
 wiada korespondent — sprawa tak się przedstawia:
 W zachodniej Afryce na północ od Senegalu,
 znajdują się kraje, nazwane przez francuzów
 „Mauretania“. Od pewnego czasu francuzi urzą
 dzają tam wyprawy wojenne, między innymi
 przeciw krainie Szingit. Jak się zdaje, część tam
 tejszych mieszkańców została przez francuzów
 wygnana, albo też sama wywędrawała. Grupa,
 licząca około 150 głów, przybyła już w roku
 1910 do Tripolisu i udała się w pielgrzymkę do
 Mekki. Obecnie przebywają w Gadames i Gat,
 miastach trypolitańskich.

Najwybitniejszą pomiędzy nimi osobistością
 jest Mohamed el Amin, czy też Mohamed Ach
 med. On to na czele wojowników miał przy
 być do obozu tureckiego. Przyszli z nim także
 tuaregowie z Sahary środkowej. Podobno ogólna
 liczba wojowników wynosi 1800, prawdopodobnie
 jest to liczba przesadzona. Czy Sidi Ali i
 Mohamed el Amin są jedną osobą, czy też dwo
 ma wodzami odrębnych oddziałów, nie wia
 domo.

Łód sztuczny.

Druga 72,
 Tel. 4-83
 1543

DLA UŁATWIENIA STOSOWANIA
 POPULARNEGO FRANCUSKIEGO
 ŚRODKA NA ZATWARDZENIE
 SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA

20
 PIGULEK



W CENIE
 50 KOP

2-3 Pigulek wieczorem przed kolacją
 pudełko tak również jak i większe po 50 pigulek
 znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

(p) **Nieszczęśliwy wypadek.** Na ul. Mikołajewskiej spadł wczoraj z wozu 21-letni woźnica, Stanisław Iwanek tak nieszczęśliwie, że doznał złamania prawej nogi. Lekarz Pogotowia, po założeniu prowizorycznego opatrunku, przewiózł go do szpitala Aleksandra.

(x) **2-klasową szkołę prywatną** przy Rynku Bałuckim (Łągiewnicka nr. 29) po ś. p. O. Maciejewskiej prowadzić będzie w dalszym ciągu dotychczasowy jej kierownik p. Wacław Maciejewski.

(a) **Plany zatwierdzone.** Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził plany; Majera Szujera — na budowę suszarni krochmalu, przy ulicy Długiej pod nr. 177 w Konstantynowie i Bolesława Koźnickiego — na budowę domu parterowego w Rudzie Pabianickiej.

(a) **Ze Rzgowa.** Zarząd rzgowskiej straży ogniowej uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w r. b. 11 zabaw publicznych w lesie i w lokalu Towarzystwa w celu zasilenia funduszów straży.

(a) **Pies wściekły.** Onegdaj w Nowych Chojnach przy ul. Kamiennej wściekł się pies, należący do Augusta Knula i pokąsał troje dzieci: 4-o letnią Reginę Mielczarek, 8-o letniego Józefa Harnysza i 6-o letniego Jana Gała. Pokąsanych odesłano na kurację do lecznicy d. ra Palmirskiego w Warszawie.

W związku z wypadkiem powyższym zabito w Chojnach 10 psów podejrzanych o wdo-wstręt.

Rozbicie kasy w Zgierzu.

W uzupełnieniu podanej wczoraj wiadomości o rozbiciu kasy Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego w Zgierzu, podajemy dziś szczegóły zebrane na miejscu rabunku.

Jak świadczą ślady, złoczyńcy zamierzali okraść kasę Towarzystwa kredytowego m. Zgierza, którego biura mieszczą się w gmachu szkoły handlowej przy Nowym Rynku lecz zamiaru tego zaniechali, udając się natomiast do kasy Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego, mającego siedzibę przy zbiegu ulic Długiej i Szczeńskiej. W domu tym na parterze mieszczą się: po jednej stronie lokal kasy, składający się z trzech pokoiów, po drugiej mieszkania, na górze zaś — sala niemieckiego chóru kościelnego. Rabusie dostali się do tej sali za pomocą dobrego klucza prawdopodobnie jeszcze wieczorem i stąd przez wybitą w suficie otwór spuścili się po linie do lokalu Towarzystwa pożyczkowo-oszcz.

Kasa ogniotrwała stoi w środkowym pokoju pomiędzy dwoma oknami, wychodzącymi na ulicę. Złoczyńcy wybili w drzwiach kasy otwór, a następnie po otwarciu drzwi, podważyli dno dwóch wewnętrznych kasetek i stąd zrabowali jak ostatecznie stwierdzono, 1455 rb. 34 kop. gotówki oraz następujące papiery wartościowe: 3 pożyczki premiowe I, II i III emisji, 22 akcje warszawskiego Banku Współdzielczego na ogólną sumę 5,500 rb., papiery procentowe Banku Państwa z 1906 roku, przedstawiające wartość nominalną 2,250 rubli, 10 bezimiennych listów zastawnych piotrkowskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego na ogólną sumę 2800 rb., 1 list zgierskiego Towarzystwa kredytowego na 5 tys. rubli, oraz 2 listy zastawne tegoż Towarzystwa na imię Antoniego Cieleckiego, jeden na 500, drugi na 300 rb.

Nadto rabusie zabrali znajdujące się w kasie dwa rewolwery, jeden systemu Browninga, drugi Bulldogga. Ten ostatni jednak porzucili za piecem.

Opuszczając lokal kasy, rabusie zatkali dziurkę od klucza w drzwiach wejściowych nożyczkami, a zatrask obwineli papierem i wyszli tą samą drogą, którą weszli, pozostawiając na miejscu rabunku jedynie linę. Stróż, który zamiatł ulicę o godzinie 6 rano, widział wychodzących z sieni dwóch ludzi nieznanych, którzy spokojnie poszli w kierunku Nowego Rynku.

Jak dowodzą ślady, wlamywacze przy „robocie“ palili papierosy i pili herbatę, którą przyrządzili w znajdującym się lokalu Towarzystwa, czajniku. Naczynie to pozostawili w sali na górze. Tam też rozsyпали kilka kul od re-

wolweru nr. 12, co dowodzi, że byli uzbrojeni.

Towarzystwo ubezpieczone było na wypadek kradzieży w Towarzystwie „Pomoc“ na 5 tys. rubli.

W związku z rabunkiem powyższym aresztowano w Zgierzu i okolicy znaczną liczbę podejrzanych osób.

(a)

Sprawa hr. Ronikiera.

Piętnasty dzień rozprawy.

Rozprawa wczorajsza rozpoczęła się przesłuchaniem dodatkowych świadków, którzy wyjaśnić mieli sprawę zamówienia przez Stasia Chrzanowskiego biletów wizytowych z szumnym napisem „dziedzic dóbr Tuczapy“. Stwierdzenie faktu tego dla toczącego się procesu było bardzo ważne, gdyby bowiem okoliczność ta została udowodniona, hipoteza obrony o życiu podwójnym zabitego młodzieńca nabrałaby sił nowych i prawdopodobieństwa.

Świadkowie ci jednak sprawy nie wyjaśnili. Wprawdzie p. Teodozja Ułasińska, właścicielka firmy „Cygaro“, u której bilety zamówiono, oświadczyła, że obstalowywał je chłopiec lat 16—18, blondyn niskiego wzrostu, później jednak zeznawała wręcz odmiennie.

Przy okazaniu fotografii ś. p. Chrzanowskiego p. Ułasińska oświadczyła, iż nie pamięta czy to on stałował, lecz „widziała podobne rysy“.

Uczeń był w czapce szkoły Wróblewskiego; zresztą w sklepie bywa wielu uczniów tej szkoły, gdyż jest ona w pobliżu, o kilka domów zaledwie od sklepu.

Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

Zagadkowe klejnoty.

Pisma berlińskie donoszą;

U zmarłego niedawno w Wilmersdorfie pod Berlinem księdza katolickiego, Niemca Liebego, znaleziono przy spisie inwentarza klejnoty na sumę półtora miliona marek. Mimo najskrupulatniejszych badań i poszukiwań, nie można było trafić na pochodzenie znalezionych klejnotów. Dopiero wczorajsze dzienniki wieczorne przynoszą wysoce sensacyjne oświetlenie sprawy owych tajemniczych klejnotów. Oto policji berlińskiej udało się podobno wpaść na trop, że większa część znalezionych u Liebego klejnotów pochodzi z głośnej kradzieży na Jasnej Górze. Bliższe szczegóły zagadkowej sprawy tej trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Ks. Liebe zmarł 26 z. m. w 52 roku życia. Śmierć nastąpiła po wypiciu kieliszka likieru, w którym — jak to później stwierdzono — znajdowała się znaczna ilość atropiny. Początkowo sądzono, że Liebe popełnił samobójstwo wskutek złego stanu finansowego.

Tymczasem w czasie spisania inwentarza, pozostałego po zmarłym, znaleziono szkatułkę, w której znajdowały się większe lub mniejsze pudełka kartonowe od lekarstw z napisami: „218 dyamentów“, „164 turkusy“, 48 opalów“, „230 szafirów“ i t. d. Otworzywszy pudełka, komisja ku ogromnemu zdumieniu przekonała się, że napisy odpowiadały istotnie zawartości pudełek.

Szkatułka zawierała ogromny skarb w drogocennych kamieniach szlifowanych i nieszlifowanych, koroną jednak skarbu okazał się zawinięty starannie kielich mszalny wysokości 45 centymetrów. Kielich ten ze złotą masywnego, ozdobiony jest u krawędzi 30 wielkimi dyamentami najczystszej wody. W środku kielicha znajduje się drugi wieniec z dyamentów, a u podstawy krzyż z czterech wielkich dyamentów i sznur pięknych pereł. Ogółem na kielichu widnieją 173 kamienie drogocenne, prócz tego zaś cudne mozaiki, tak, że wartość samego tylko tego kielicha przewyższa 300,000 marek.

Odkrycie klejnotów na tak wielką cenę u kapłana wojskowego wywołało wielką sensację w Berlinie, jakkolwiek bowiem wiadano, że Liebe jest amateorem kamieni drogocennych, jednak ni-

gdy nie przypuszczano nawet, aby mógł zebrać skarb tak wielki, tembardziej, że brat Liebego, oraz przyjaciel ks. Breyer, zgodnie zeznali, iż zmarły kapłan posiadał co najwyżej 6,000 marek majątku.

Wdrożone natychmiast śledztwo policyjne ustaliło, że zmarły kapłan Liebe, był swego czasu proboszczem w Reichenbachu na samej granicy Królestwa Polskiego i że był częstym gościem ks. Paulinów w Częstochowie, a zwłaszcza Macocha.

Wobec takiego wyniku śledztwa, przypuszczenia policyi, że klejnoty przynajmniej w części pochodzą z kradzieży na Jasnej Górze, nabierają cechy prawdopodobieństwa.

Sprawa budzi w Berlinie olbrzymią sensację.

Ostatnia poczta.

— W czasie rozpraw nad reformą wyborczą w parlamencie włoskim, prezydent ministrów Giolitti, zawiadomił izbę o obsadzeniu wyspy Rodos przez wojska włoskie. Wiadomość tę przyjęto z niesłychanym entuzjazmem. Lądowanie wojska trwało 3 godziny. Turcy cofnęli się na wzgórze, nie przeszkadzając zupełnie lądowaniu.

— Donoszą z Trypolisu, iż wojska włoskie zdobyły fort Buchamez i rozbiły w puch oddziały turecko-arabskie.

— Z Konstantynopola piszą, że władze tureckie wydalili wszystkich bez wyjątku Włochów, żyjących na terytorium tureckim, a nawet radcę legacyjnego Sarabassę i 2 wicekonsulów, którzy dotychczas zajmowali się jeszcze interesami włoskich poddanych w Turcji.

— Ze wszystkich miejscowości w sąsiedztwie Heidelbergu donoszą o silnym trzęsieniu ziemi, które trwało 6 sekund i zarysowało mnóstwo domów.

— W Bonnoni sześciu strajkujących szyprów opanowało przy pomocy rewolwerów łódź motorową i odplynęło do Kolonii. Wskutek tego, wszystkie statki, krypy i parowce, stojące na kotwicy w porcie bonnońskim, obsadziła policja.

— W Straubingu skazał sąd przysięgłych na karę śmierci przez ścięcie głowy toporem wyrobnika Riedla za zamordowanie kochanki.

— W Akwizgranie niedaleko od dworca kolejowego znalazły bawiące się w piasku dzieci mnóstwo francuskich monet złotych, świeżą krwią powalanych. Dotychczas nie udało się wysledzić pochodzenia skarbu.

— Ambasador niemiecki w Konstantynopolu, baron Marschall, odjechał do Berlina i prawdopodobnie nie wróci już na dotychczasowe swoje stanowisko, lecz uda się do Londynu.

— Minister wojny, Millerand, zwiedza w towarzystwie kilku generałów, oraz szefa sztabu generalnego wszystkie garnizony na granicy wschodniej.

— Pod Bernsdorfem w Saksonii spaliło się 2000 hektarów lasu. Przy pomocy 3 kompanij piechoty udało się w przeciągu jednego dnia ogień opanować i umiejscowić.

— Polak Adamski z Wrześni kupił od Niemca folwark pod Miedzyrzeczem; dobra Bobiszów kupił również od Niemca polak Goliński z Maślowa, a wreszcie dobra rycerskie Zakrzewo, będące oddawną w posiadaniu Niemca, a obejmujące 2400 morgów dobrej ziemi kupił p. Stanisław Ziotecki.

— Wylew rzeki Missisipi zagraża miastu Nowy Orlean. Wszystkie domy w miejscowości Bayon Sara zniszczone zostały wskutek pęknięcia tamy na 300 stóp szerokiej. W mieście niesłychana panika. Woda sięga wysokości 25 stóp. 5 milionów akrów wartościowej ziemi stoi pod wodą.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 6 maja. (wł.) Do pism tułajczych donoszą z Kowna, że władze śledcze zebrały olbrzymi materiał w sprawie szpiegowskiej działalności komisarza niemieckiego z Ejtken Dreisslera. Rząd niemiecki, wbrew swym zwyczajom

jom, nietylko, że wcale nie przesłał protestu przeciwko zaarrestowaniu swego funkcjonariusza, ale nie zwrócił się nawet dotychczas do Rosji z zapytaniem o przyczynę aresztowania Dreisslera. Aresztowany Dreissler przebywa w więzieniu kowieńskim wraz z dwoma swoimi towarzyszami.

PETERSBURG, 6-go maja. (wł.) Do „Now. Wr.“ donoszą z Wiednia, że Austria gotuje się do wojny na dwa fronty. Przypuszczenia, że Austria wobec wewnętrznych trudności niezdolna jest do akcji wojennej zdaniem „Nowego Wr.“, są bezpodstawne, gdyż armia i fundusze wojenne Austrii są w jaknajlepszym stanie.

WIEDEN, 6 maja (wł.) „Local Anzg.“ donosi z Medyolanu, że na jednej z pryncypalnych ulic napadł na ks. Della Valle robotnik i nożem przeciął mu gardło.

Następnie dał sześć strzałów rewolwerowych do publiczności, raniąc dwie kobiety i przechodnia. Na policji oświadczył, że chciał w ten sposób zwrócić uwagę na nędzę swej rodziny, składającej się z żony i czworga dzieci.

WILNO, 6 maja (wł.) W Białymstoku otrzymano telegram od niejakiego Hrudyka, który obszernie donosi swym krewnym o uratowaniu się z „Titanica“. Hrudyk opowiada, że gdy cisnął się wraz z innymi do łodzi ratunkowych, zaczęto wówczas do nich strzelać. W drugiej klasie Hrudyk znalazł zostawione przez kogoś ubranie kobiece, ubrał się więc w nie i temu zawdzięcza swoje ocalenie.

WIEDEN, 6 maja (wł.) „N. W. Tagblatt“ donosi, że jutro rząd przedłoży izbie posłów nowe projektory budżetowe na sześć miesięcy. Tem samem sprawą, czy izba będzie obradować nad budżetem, czy też tylko nad projekcyjnym będzie musiała być wnet rozstrzygnięta.

KONSTANTYNOPOL, 6 maja (wł.) Wypracowany przez komisję senatu adres, który stanie na porządku dziennym następnego posiedzenia senatu, podnosi w sprawie wojny, że naród otomański nie zawaha się aż do ostatniej kropli krwi bronić praw tureckich i honoru ojczyzny.

PARYŻ, 6 maja (wł.) „Matin“ donosi o komicznym zajściu, jakie miała żandarmeryja francuska. Sledzi ona obecnie bardzo gorliwie ruch automobilowy, chcąc łapać bandytów.

Wczoraj aresztowano z całym ceremoniałem jakiegoś podejrzanego pana, który jechał autem i na wezwanie nie chciał się wylegitymować. Odprowadzono go na inspekcję, gdzie stwierdzono, że jest to... prefekt policji Lepine.

KONSTANTYNOPOL, 7 maja (P.) Podług raportów urzędowych, załoga turecka miasta Rodos okopała się w miejscowości Kondafilas i stawia opór włochom w dalszym ciągu.

KONSTANTYNOPOL, 7 maja (P.) Porta prowadzi rokowania z grupą bankierów za pośrednictwem banku otomańskiego w przedmiocie pożyczki 10 mil. funtów sterlingów na roboty publiczne.

WIEDEN, 6 maja. (wł.) „N. F. Presse“ donosi z kół dyplomatycznych, że wątpliwem jest czy rząd włoski potrafi przeprowadzić swój zamiar zupełnej blokady portów tureckich na morzu Egejskim wobec słabości floty włoskiej.

EL PASO, 6-go maja. (wł.) Generał Emillo Vasquez Gomez został wczoraj po południu w Juarez proklamowany przez powstańców prowizorycznym prezydentem Meksyku.

KONSTANTYNOPOL, 6 maja. (wł.) Jak słychać, flota włoska obecnie otacza wyspę Chios.

NOWY JORK, 6 maja. (wł.) Około 1,000 sufrażystek urządziło wczoraj w 5 Avenue pochód, który wywołał wielką sensację. W pochodzie tym wzięły także udział kobiety chińskie, które miały sztandar republikański. Następnie odbyło się masowe zgromadzenie.

RODUS, 6 maja. (P.) Oddział turecki w ciągu dnia onegdajszego poniósł szereg porażek i w nocy cofnął się w głąb wyspy. Włosi stracili jednego poległego i 6 raniionych, turcy—23 poległych i 40 raniionych. 57 Turków wziętych do niewoli. Wczoraj gubernator zgodził się na kapitulację i włosi wkroczyli do miasta.

MUKDEN, 6 maja. (P.) Agenci Juanszikaja objeżdżają miasta Mandżurji w celu wyjaśnienia sympatii monarchicznych ludności i agitacyi na korzyść Rzeczypospolitej. Agenci na wiecach domagają się obcięciem warkoczów, jako symbolu poddaństwa domowi dajcińskiemu. Agitację tę,

przyjętą sympatycznie przez ludność chińską, popierają władze.

URGA, 6 maja. (P.) Mongołowie zakładają szkołę dla wykładowców języka rosyjskiego.

Chutuchta odrzucił trzykrotną propozycję Juanszikaja co do przysłania do Urgi oddzielnych pełnomocników dla układów z Mongołami o uznanie Rzeczypospolitej. Chutuchta polecił Juanszikajowi zwrócić się do pośrednictwa Rosji.

ODESA, 6 maja. (P.) Rosyjskie towarzystwo żeglugi otrzymało wiadomość, że Dardanele przed 11 b. m. nie będą otwarte.

TOKIO, 6 maja. (P.) Przybył tu incognito ks. niemiecki Waldemar.

LONDYN, 6 maja. (P.) Do gazety „Times“ telegrafują z Teheran: 200 afganczyków przeszło granicę perską pod Jezda. Oczekiwane jest przejście drugiego oddziału więcej silnego.

RZYM, 6 maja. (wł.) Agencja Stefaniego donosi z Rhodos pod datą wczorajszą: Siły nieprzyjacielskie wynoszą około 3,000. Wczoraj wyparto nieprzyjaciela aż przed miasto Rhodos. W nocy nieprzyjaciel podzielił się na mniejsze oddziały i cofnął się w głąb wyspy. Z naszej strony 6 rannych, 1 zabity, po stronie nieprzyjacielskiej 23 zabitych, 48 rannych; 57 w tem jednego oficera wzięto do niewoli.

Dzisiaj rano wezwano miasto do poddania się w przeciągu godziny, inaczey będzie bombardowane. O godzinie 8-ej tymczasowy gubernator wyspy zjawił się w obozie i ogłosił, że miasto się poddaje.

O godzinie 9 rano wojsko i marynarze obsadziło miasto, gdzie ludność zgromadziła im dobre przyjęcie.

Generał Amaglio wydał proklamację i poczynił zarządzenia, aby zapewnić bezpieczeństwo w mieście.

Nowy-Jork, 6 maja (wł.) Sledztwo w sprawie katastrofy „Titanica“ zostało dziś ukończone. Stwierdzono, że „Titanic“, pomimo ostrzeżeń przed niebezpieczeństwem gór lodowych, płynął z szybkością 21 do 23 węzłów i że wszelkie środki ratunkowe znajdowały się w stanie zaniedbania i w niedostatecznej ilości.

Zapowiadają cały szereg procesów przeciw Tow. „White-Star“.

Nancy, 6 maja (wł.) Eksplodowało tu sześć skrzyń z prochem, przyczem 4 osoby zginęły, a 9 zostało ciężko rannych.

Paryż, 6 maja (wł.) Z Tangeru donoszą, że w walce pod Elma-Azis mieli Francuzi 7 zabitych i 30 rannych. Poza tem brak 6 żołnierzy i 1 oficera.

CHICAGO, 6 maja. (wł.) Jeden z dzienników donosi, strajkujący w zawodzie drukarskim starają się rozszerzyć strajk na wszystkie przedsiębiorstwa, będące w styczności ze związkami amerykańskimi nakładców dziennikarskich. Do niego należą wszystkie znaczniejsze dzienniki amerykańskie. Dzienniki niedzielne pojawiły się w jednym wydaniu.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 7 maja (wł.) „Posener Neueste Nachrichten“ poddaje surowej krytyce przedłożony przez rząd pruski projekt ustawy, mającej na celu wzmocnienie posiadłości niemieckich na kresach wschodnich, i w Schlezwigu. Gazeta pisze: „rząd z jednej strony wymaga od Polaków i duńczyków, aby byli dobrymi obywatelami i poddanymi Prus, z drugiej zaś stara się, aby prawa, zapewnione ustawami, a przysługujące wszystkim obywatelom państwa, unicestwić przez ustawy wyjątkowe. Wobec takiego postępowania, jakże żądać, aby mogło wzrastać zadowolenie w szeregach Polaków czy duńczyków?“

Berlin, 7 maja (wł.) Dzisiejszy „Lokal Anzeiger“ ogłasza najwidoczniej inspirowany artykuł, w którym zwraca się ostro przeciw zarządowi Ostmarkenvereinu za ostatnią uchwałę, wyrażającą rządowi votum nieufności z powodu

jego polityki polskiej. „Lokal Anz.“ twierdzi, że na polu polityki kolonialnej zaszła istotnie zmiana, lecz nie w myśl wywodów Ostmarkenvereinu. Rząd uważa wywłaszczenie za bardzo ostry środek i dlatego używać go będzie tylko w ostateczności i to tylko wobec majątków wystawionych na licytację. Kolonizację będzie rząd nadal prowadził, ale wobec wysokich cen ziemi i braku kolonistów, tempo jej musi być zwolnione.

Konstantynopol, 7 maja. (wł.) Tutejsze dzienniki omawiają żywo odjazd ambasadora niemieckiego Marchala do Berlina i twierdzą stanowczo, że odjazd ten spowodowany został niepowodzeniem akcji pokojowej mocarstw, a nie potrzebą zamianowania Marchala ambasadorem w Londynie.

Konstantynopol, 7 maja. (wł.) Ministerjum wojny otrzymało od komendanta wyspy Rodos doniesienie, że przy lądowaniu wojsk włoskich dwie łodzie, napełnione żołnierzami, trafione granatem tureckim poszły na dno. Wobec silnego ognia z okrętów włoskich, załoga cofnęła się poza linię strażów, na uprzednio przygotowanej pozycy i oczekuje napadu Włochów.

Berlin, 7 maja (wł.) Według doniesień dzisiejszych dzienników porannych, urzędowe oszacowanie klejnotów, pozostałych po księdzu Liebe jeszcze się nie odbyło. „Loc. Anzg.“ jest poinformowany prywatnie, że wartość tych zbiorów została wogóle ogromnie przesadzona.

Główną wartość przedstawia zbiór minerałów, których zmarły był zapalonym zbieraczem. Kwestya klejnotów wymaga bliźkiego zbadania.

Berlin, 7 maja (wł.) „Post“ dowiaduje się, że projekt zamiany Akademii poznańskiej na Uniwersytet, został na razie zupełnie zaniechany.

Nowy Jork, 7 maja (wł.) Pociąg specjalny, wiozący weteranów z Texas na kongres do Maccon wykoleił się pod Hapitzburg. 10 osób zostało zabitych, 26 ciężko rannych.

Nowy Jork, 7 maja (wł.) W Luizjanie powódź wzrasta. Tysiące robotników pracuje nad wzmocnieniem tam pod N. Orleansem, które jednak grożą każdej chwili przerwaniem. Wszystkie okolice delty Missisipi stoją pod wodą. Całe masy ludu oczekują powodzi na wzgórzach, dachach domów i wysokich drzewach. Według ostatnich obliczeń zginęło przeszło 1000 osób. Straty olbrzymie.

Do numeru dzisiejszego dołączamy prospekt: Pierwsze krajowe towarzystwo ubezpieczeń na życie „PRZYZORNOŚĆ“ w Warszawie.

Główny reprezentant na Łódź p. Henryk Hertzberg, ul. Mikołajewska nr. 31, telef. 13-47.

Dr. LIPSZYC, powrócił

Choroby dzieci.

Piotrkowska 108. — Telefon 15.01.

Przyjmuje do 10-ej rano i od 4—5 po poł. 1607

Otworzyłem

Księgarnię „Przeglądu Katolickiego“

UL. SW. ANDRZEJA № 3. 931

Słona radioaktyczna miejscowość kuracyjna

„MUNICH“

Naturalne słone radioaktywne gazowane powietrzem wanny i emanacje radu, bezpośrednio ze źródeł. Leczenie podagry, reumatyzmu, sercowe, nerwowe, kobiece choroby, skrofity, angielska choroba. Kompletny współczesny komfort. Szczegóły bezpłatnie. Rosyjskie Biuro Informacyjne E. MURAWIK. Berlin, Friedrichstrasse 139a, albo przez dyrekcję kurortu. 1510

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Rada miasta uchwaliła, ażeby nowoprzyjmowani do gminy obywatele składali ślubowanie, że będą bronili polskiego charakteru miasta, jego interesów, pamiątek i tradycji.

Wczoraj stwierdzono w Krakowie trzy świeże wypadki ospy wśród uczniów jednej ze szkół miejskich. Wobec tego szkołę zamknięto. Z powodu szerzenia się zarazy, rada miej-

ska uchwaliła zbudować tymczasowe pawilony szpitalne na pomieszczenie chorych.

ZE LWOWA. Nocy ubiegłej urządziła młodzież tutejsza demonstrację przed gmachem namiestnictwa. Gmach obrzucono kałamarzami i wybito kilka szyb. Aresztowanych kilku młodzieńców wypuszczono na wolność po spisaniu z nich protokołu.

Uważany za zbiegłego właściciel kantoru bankierskiego Horowitz, który wskutek spekulacji giełdowych naraził klientów swych na straty, wynoszące do 200,000 koron, sam zgło-

sił się do prokuratury, gdzie go aresztowano. Aresztowano również adwokata Eile Sowińskiego pod zarzutem dopuszczenia się defraudacji na kilkaset tysięcy koron przy sanacji interesów Stanisława ks. Jabłonowskiego w Buczaczu.

OBPOWIEDZI REDAKCYI.

Prenumeratorem. Borem nazywają duże przestrzenie lasu, gdzie niema dróg przejazdowych; lasem — przestrzenie mniejsze.

Numer dzisiejszy składa się z 10-u stron.

Pała nieprzemakalna
oryginalne angielskie dla panów 22⁰⁰
" " " pań 9⁵⁰
Schmechel i Rosner
Piotrkowska 100. 1509



Zarząd Fabianickiej 7-mio Klasowej Męskiej i Żeńskiej Szkoły Handlowej
niniejszem zawiadamia, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą w dniu 21-ym maja i 13-ym czerwca. Podania na imię Dyrektora przyjmuje kancelarya szkoły. 1599

Ogród owocowy 1,000 drzew
do wydzierżawienia, także
różne letnie mieszkania mogą
być i z całodziennem utrzymaniem. Miejscowość zdrowa, blisko kolei Kaliskiej. Komunikacja dobra. Wiadomość w mleczarni, Przejazd № 52. 1678

Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej
przy Stow. Wzajemn. Pomocy Maistrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej.
Nowy Rynek № 6
Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.
Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.
Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpełski.**
Biuro Wydziału ulica Widzowska № 145 jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-ej w południe i od 8 do 9-ej wieczorem. 549

LABORATORYUM
chemicznobakteryologiczne
MAGISTER N. SCHATZ,
1584 **Piotrkowska 59.**
Analizy do celów dyagnostyki lekarskiej, Mocz (białko, cukier i t. p.; choroby weneryczne. **Plwocin** (gruźlica i t. p.) **Badanie krwi na syfils.**
Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku (cukrowa, podagra, otępienie itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziału krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 ranę i od 6-7, po południu. 166

OKAZYJNIE HAFTY
Kaliskie i Szwajcarskie
po bardzo niskich cenach w mieszkaniu prywatnem
ul. Andrzeja № 44, m. 2.
Preparat "TRAYSER" przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższej choroby wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować M. E. Traysers, No. 124 Bangor House, Shoe Lane, London, England, E. C. 125

Z powodu wyjazdu z Łodzi, jest do sprzedania. Urządzenie całej sypialni, stołowego pokoju i kuchni, biblioteka, ozdobne elektryczne lampy, obrazy, portyery, firanki i różne drobiazgi. Obejrzeć można codziennie od 3-7 pp. Dzielna 47, m. 53. 1674
Poszukuję możliwie zaraz **mieszkania** 3 — 4 pokoje z kuchnią i pokojem kąpielowym: w pobliżu Piotrkowskiej — między Krótką a ulicą św. Karola. Wiadomość: Piotrkowska № 127, m. 3, lub oferty pod lit. „A. B.”, w „Rozwoju”. 1672

Ważne dla dam!
Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10 — 1-ej w południe i od 3 — 6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dziecięcych po cenach umiarkowanych.
Szkoła moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.
S. Kryńska
Piotrkowska № 27.
3225

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku (cukrowa, podagra, otępienie itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziału krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 ranę i od 6-7, po południu. 166
Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Srednia 5.
Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska Leczenie Syphillisa Salvarsanem ENRICH-HATA 606 (wśródżylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizem i masażem wibracyjnym). Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęcia: od 8-1 rano i od 4-8 w W niedzielę i święta od 9-2 p.p. 859

Róże sztampowe
i krzaczące. Drzewka owocowe i ozdobne nasiona.
Poleca kwiaciarnia „Julianów”
Piotrkowska № 33
1570 **Koźmierzowski.**
Biuro nauczycielskie
W. Rościszewskiej,
WARSZAWA, Chmielna 25.
(telef. 107-02).
Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczyń polki, angielski, francuzki, niemiecki, sprowadza wprost z zagranicy. 1415

NAJLEPSZA
angielska pasta do obuwia.

MOBILIN (tylko z automoblem)
Do nabycia wszędzie.
Reprezentant Wł. Zilberstein, Długa 23.
Poszukuje się zdolnych agentów.

Szkoła koedukacyjna W. Plebskiego, Piaseczna 14.
prowadzona podług najnowszych zasad pedagogiki, od 1-go lipca przeniesiona zostanie do znacznie powiększonego, słonecznego budynku na ul. Rzgowskiej nr. 25, gdzie nad zdrowiem dzieci i higieną w szkole będzie czuwał lekarz szkolny dr. Goldenberg. Od maja przy szkole zorganizowane zostały komplety, w których przez wakacje dzieci będą gruntownie przygotowywane do gimnazjów, szkół handlowych i przemysłowej. Również uczniowie, mający poprawki do klasy IV włącznie, będą przyjmowani na naukę wakacyjną. Informacji udziela kancelarya szkoły. 1531

CAŁY DOM
przy ul. Długiej № 29, składający się z dużych jasnych pokoi i sal do 3 salon, w którym się obecnie znajduje kancelarya pociemajstra, odpowiedni dla szkoły do wynajęcia od 1 lipca r. b. Wiadomość urządcy Andrzeja 59. 1636-6-1

Stołowy pokój dębowy
do sprzedania
w zakładzie stolarskim. Kolor na żądanie. Zachodnia 39. 1636
Poszukuję 1616
nauczycielki
polki do Rosyli, do 11-letniej dziewczynki. Dobre wykształcenie, biegła konwersacja, francuska, niemiecka, 500 rocznie, Piotrkowska 128. m. 7, do poł.

Zatwierdzone przez okrąg naukowy
wieczorne kursy przygotowawcze
na świadectwa:
nauczycielskie, ucznia aptekarskiego z 4 klas i t. p. otwarte codziennie od 7-ej do 10-ej wieczorem.
Mikołajewska № 22
lewa oficyna. 1684

Ogólne nadzwyczajne zebranie
Członków Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Przemysłowo-Handlowych gub. Piotrkowskiej,
Prawomocne bez względu na ilość obecnych.
Porządek dzienny.
Wybór prezydium.
Odczytanie protokołu 2 poprzedniego zwyczajnego ogólnego zebrania.
Sprawozdanie komisji wybranej na ostatnim ogólnym zebraniu do sprawdzenia bilansu
Rozpatrzenie nowo opracowanej ustawy Stowarzyszenia.
Wnioski członków, które winny być złożone Zarządowi na 3 dni przed ogólnym Zebraniem. 1601

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
OGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 w. 761

Ważne dla kalek
cierpiących na rypurę i wszelką krzywiznę
J. S. Koch
ortopedysta z Warszawy przeniósł swój zakład do Łodzi, ul. Mikołajowska № 61, przyjęcia cały dzień w niedzielę i święta do g. 12. 1686

LOKAL
na piwiarnię i różne mieszkania do wynajęcia od 1 lipca, r. b. Ul. Tramwajowa № 13. 1680
Piekarnia
z powodu rozejścia się spółki do sprzedania za bezcen; 1 piec, w Jeżowie, przy stacji Rogów. Wiadomość, Łódź, Krucza 29, m. 30. 1676

Brak robotników w Galicyi.

Pod takim tytułem organ galicyjskich kapitalistów i przemysłowców lwowska „Gazeta wieczorna“ pomieściła artykuł wstępny, przypisując winę tego zjawiska ekonomicznego emigracji zamorskiej i wychodźtwa na roboty sezonowe.

Dalej „Gazeta wieczorna“ dowodzi, że z tego powodu w leniwym tempie pośuwa się naprzód uprzemysłowienie kraju. Jaskrawym tego dowodem jest fakt, że np. w kopalni mechanicznej w Andrychowie na 1000 krosien stoi niezatrudnionych 250, bo brak robotnika nie pozwala je uruchomić.

Takich przykładów jest, niestety, mnóstwo i wyliczyć ich można szereg ognisk przemysłowych, które, dzięki wychodźtwa, przycięsają.

Jako środki zaradcze przeciw temu niepożądanemu objawowi „Gazeta wieczorna“ projektuje ustawowe ograniczenie wychodźtwa i usilną agitację przeciw emigracji.

Gazety krakowskie inaczej tę rzecz oświetlają.

Skargi na brak robotnika, piszą, podnoszą się już od wielu lat. Początkowo podnosili je głównie właściciele obszarów dworskich, później zaczęli się skarżyć na tę biedę bogatsi chłopcy, obecnie z żalami występują i przyłączają się do tamtych galicyjscy fabrykanci.

Przed kilku laty pewien zrozpaczony rzekomo z powodu braku robotnika rolnego obszar- nik projektował nawet sprowadzenie do Galicyi do pracy na roli chińskich kulisów. Mogłoby się wtedy słusznie wydawać, że Galicya cierpi naprawdę bardzo na brak robotnika i że fakty przez „Gazetę Wieczorną“ podane i jej wywody są zgodne z rzeczywistością.

Tymczasem wybitni znawcy naszych stosunków społecznych i ekonomicznych innego są zdania. Profesor uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Bujak w znakomitem swym dziele: „Galicya“ (tom I str. 390 i następne) na podstawie ścisłych obliczeń swoich i obcych dowodzi, że „Galicya rozporządza w lecie przeszło dwa razy, a w zimie przeszło trzy razy większymi siłami roboczymi w rolnictwie, niż ich potrzebuje“.

Uwzględniając nawet fakt, że Galicya z różnych względów potrzebuje o 500 tys. więcej sił roboczych w rolnictwie w stosunku do obszarów rolniczych innych krajów, czyli, że u nas do obrobienia 1 ha. roli potrzeba znacznie większego nakładu pracy niż w innych krajach o zupełnie podobnej glebie, to „w każdym razie okazałoby się, że Galicya posiada prawie 1,200,000 sił roboczych, zbyt licznych w rolnictwie“.

„Tak wielka zatem ilość ludzi — konkluduje autor „Galicyi“ — zdolnych do pracy obciąża niepotrzebnie ziemię, bo właściwie brak dla nich na niej pracy, taka jeszcze ogromna ilość robotników mogłaby odpłynąć ze wsi do miast, do przemysłu lub na zarobek za granicę bez żadnego uszczerbku dla kultury rolniczej kraju, a raczej nawet z korzyścią dla tej kultury, dla intensywności pracy rolniczej i jej wynagrodzenia przez plony roślinne i produkty rolnicze. Wieś galicyjska przedstawia się więc jako olbrzymi rezerwoar siły roboczej, z którego ona dotąd w stosunkowo niewielkiej ilości na zewnątrz wpływa“.

Tak pisze dr. Bujak, znawca naszych stosunków ekonomicznych, szczególnie agrarnych, opierając się ponadto na świadectwach i zadaniach innych w tym przedmiocie fachowców. Przeciwno tej opinii — o ile nam wiadomo — nikt z fachowców sprawozdawców (n. p. dr. Z. Lewicki) piszących o „Galicyi“ nie zaproponował. Możemy więc chyba przyjąć, że o bezwzględny brak sił roboczych w Galicyi nawet mowy być nie może, a tem samem, iż skargi organu galicyjskich fabrykantów, ogólnie rzecz biorąc, pozbawione są wszelkiej faktycznej podstawy.

W sprawie polityki pruskiej.

W alzacko-lotaryjskiej izbie pierwszej, przyszedło w czasie rozpraw etatowych do ostrej wycieczki przeciw polityce pruskiej. Poseł Gregoire napiętnował w ostry sposób bezwzględność, z jaką Prusy traktują sprawę kanału Mozeli. Je-

go wywody znalazły ogólne uznanie. Skarżący na budowę dróg wodnych nigdy nie tracili, wiadomo bowiem, że dobre drogi wodne mogą tylko powiększyć wpływy na kolejach, w całym tedy postępowaniu Prus w tej sprawie, widać jedynie chęć ratowania przemysłu nadreńskiego kosztem interesów ekonomicznych Alzacy i Lotaryngii.

Poseł Gregoire nazwał wprost skandalem to, że alzaccyjscy muszą swoje wyroby wysyłać do Prus drogą okrężną, częstokroć nawet przez terytoryum zagraniczne. Sekretarz stanu, baron Zorn von Bulach odpowiedział, że rząd zgadza się zupełnie z zapatrywaniami mówcy, iżba zaś przyjęła rezolucję Gregoisa wszystkimi głosami przeciw jednemu.

Charakterystyczne to cofnięcie się przedstawiciela rządu wywoła prawdopodobnie odgłos w kołach publicznych pruskich.

Rozbicie rokowań.

W świecie politycznym w Austrii nazywają Czechy „den Wetterwinkel der Monarchie“ — Chmury, pojawiające się w tej okolicy, przynoszą zawsze burzę polityczną. Horyzont polityczny w Czechach nagle się zachmurzył. W kołach politycznych powstało wielkie i uzasadnione zaniepokojenie. Grupa radykalna czeska, stojąca pod dowództwem p. Choca, postanowiła wycofać się z rokowań ugodowych z Niemcami, co równa się rozbiciu tych rokowań i to w chwili, kiedy się zdawało, że akcja ugodowa zbliża się ku końcowi, a w każdym razie, że weszła na dobrą drogę. To samo uczynili młodocześni w r. 1890, kiedy tworzyli także małą bardzo grupkę, mniejszą jeszcze, aniżeli dziś stanowią zwolennicy p. Choca.

Rozbicie punktacji ugodowych w roku 1890 przez młodocześców, było podstawą późniejszej ich potęgi. Wybory do parlamentu i do Sejmu zmioły z widowni starocześców, którzy prowadzili akcję ugodową, a młodocześni wyszli z urny jako zwycięzcy. Walka ta wydobyła wiele talentów politycznych na światło politycznego życia, jak Engla, Eima, Kaizla, Pacaka, Herolda, Grega, Kramarza i w. in., ale sprawiedliwy historyk wyda może kiedyś sąd ujemny o ówczesnej akcji młodocześców. Stary Rieger położył przecież może większe zasługi dla narodu czeskiego, aniżeli jego następcy...

Młodocześni, chociaż liczebnie dziś znacznie już osłabieni, odgrywają jeszcze zawsze przodującą rolę w polityce czeskiej i przeżywszy lata młodzieńcze, przyszedł do przekonania, że ugoda leży w interesie obu narodów.

Dlatego szczerze współdziałali w akcji ugodowej. Ale teraz grozi im los starocześców. Młodszy i radykalniejszy od nich, niszczą owoce ich pracy i za jednym zamachem rozbijają konferencye i udaremniają ugody. A chociaż nikt nie uwierzy, że p. Choc jest lepszym patriotą i wytrawniejszym politykiem od p.p. Kramarza i Pacaka, to przecież faktem jest, że ostatni z nich uchodzący będą za „zdrajców narodu“, a pierwszy za „zbawcę“, że w razie wyborów większość wyborców miejskich i małomieszczkańskich znajdzie się w obozie radykałów czeskich, a nie w obozie młodocześców.

Współzawodnictwo dwóch stronnictw będzie znowu przyczyną zerwania rokowań ugodowych w Czechach, po których spodziewano się sanacji stosunków politycznych w Austrii wogóle. Z pogorszeniem się widoków ugody w Czechach, pogarszają się także widoki spokojnego rozwoju stosunków w parlamencie. Walka konkurencyjna z radykałami czeskiimi utrudnia lub nawet zamyka innym stronnictwom czeskim drogę do „polityki pozytywnej“, odbiera możliwość pracy skutecznej, a ludność wszystkich innych krajów pozbawia owoców oczekiwanej pracy.

Uchwała radykałów czeskich może się fatalnie odbić na pracach parlamentu i ma nie tylko dla ugody czesko-niemieckiej złowróżbne znaczenie. Być może, że uda się jeszcze w ostatniej chwili, dzięki interwencji wybitnych patriotów i polityków czeskich, odwieść radykałów od wykonania powziętej ugodowej uchwały, ale nadzieja ta może okazać się zgubną. Horyzont polityczny w Pradze, a temsamem w całej Austrii, znowu się zachmurzył.

Z KROLESTWA.

Kursy dla organistów. W czasie wakacji letnich odbędą się w Płocku kursy miesięczne podzielone na 2 części dwutygodniowe. Prowadzić je będą: p. profesor Furmanik z Warszawy i p. Sieja, dyrygent chórów katedralnych i profesor śpiewu w seminaryum duchownym. Wykłady będą codziennie trwały 4 do 5 godzin. Wieczorami odczyty treści muzycznej i prowadzenie chórów. Panowie organiści, pragnący wziąć udział w tych kursach, mogą otrzymać mieszkanie bezpłatnie, stołowanie też taniej; opłata za naukę będzie przystępna. Zgłaszac się zechcą po szczegółowe wiadomości do 1 czerwca osobiście lub listownie do p. Sieji w Płocku przy kościele katedralnym.

Muzyka kościelna, której głównym celem jest powiększenie chwały Bożej, nie wszędzie odpowiada swemu przeznaczeniu. W tym celu władza dyecezyjalna gorąco zachęca panów organistów, aby na tych kursach, jakie będą dla nich urządzone, wzięli jaknajliczniejszy udział.

Ostrołęka. Z początkiem przyszłego roku roku szkolnego otwarte będzie w Ostrołęce 4-klasowe progimnazjum męskie z językiem wykładowym polskim.

Potrzebę takiej szkoły odczuwano tu od kilku już lat, to też powstająca placówka oświatowa spotkała się z żywą sympatją ogółu.

Szkoła zasługuje na życzliwość i z tego względu, że pragnie uprzystępnic naukę jaknajszerszemu kołom ludności wiejskiej i w tym celu urządziła dla zamieszcowanych uczniów bursę, w której opłata za całkowite utrzymanie wynosić będzie 12 rb. miesięcznie. Wobec niskiej opłaty za nauczanie (w klasie wstępnej opłata wynosić będzie 40 rb., w I—45, w II — 50, w III — 55 i w IV — 60 rb. rocznie) koszt wykształcenia będzie 2 — 3 razy mniejszy, niż w odpowiednich szkołach wielkomiejskich, a i od tej opłaty zdolniejsi i pilniejsi niezamożni uczniowie częściowo lub nawet zupełnie uwalniają będą.

Tak więc niezadługo i Ostrołęka będzie posiadała własną szkołę polską, która, da Bóg, nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Walka o prezydenturę Stanów Zjednoczonych.

Wynik czwartkowych prawyborów w stanie Massa Chusets oznacza ciężką, być może ostateczną klęskę Tafta, mimo, że Roosevelt zrezygnował na jego rzecz 8 głosów elektoralnych, które otrzymał wskutek omyłki technicznej. Stan Massa-Chusets był zawsze wzorem karności republikańskiej, jeśli tedy wobec najrozmaitszych, częstokroć wprost niedopuszczalnych fortelów wyborczych otrzymał Taft taką małą ilość głosów, to jest dowodem, że zaufanie do niego upadło prawie zupełnie. Czwartkowe wybory dowiodły też zupełnego rozkładu partii republikańskiej. Gdyby demokraci postawili teraz jakiegokolwiek silnego kandydata, to do ich obozu przeszłoby natychmiast mnóstwo dezertorów republikańskich. Demokraci oczekują tylko na wynik walki pomiędzy Taftem, a Rooseveltem, ażeby zmienić swoją taktykę. Najbliższe dni przyniosą rozstrzygnięcie w stanie Maryland, New-Jersey, jako też w stanie rodzinnym Tafta — Ohio. Jego najbliższe otoczenie przygotowane jest na dalsze klęski, gdyż ostatni zużyty przez niego środek, dotychczas niepraktykowany, mianowicie osobiste popieranie swej kandydatury przez urzędującego prezydenta, zawiódł zupełnie. Dotychczas nie wiadomo jeszcze, jak zachowa się wobec teraźniejszego stanu rzeczy Roosevelt, który jak obiegają pogłoski stara się na razie o wysunięcie trzeciego jeszcze kandydata.

CENY BIEŻĄCE

Warszawskiego Ziemiańskiego Tow. Mleczarskiego		Masło	
		hurt	detal
Specyalne	za 1 funt kop.	53—54	kop. 6t
Deserowe I	" "	51—52	" 58
Bryłowe I	" "	51—52	" 58
Deserowe II	" "	49—50	" 56
Bryłowe II	" "	49—50	" 56
Wadliwe niesolone	" "	—	"
Solone I	" "	50—51	" 56
" II	" "	47—48	" 52
" III kuchenne	" "	43—44	" 50

CENTRALNA KLINIKA chorob zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadszyczej dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece przyjmują do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielniana 8 m. 4. 2944

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14 Piotrkowska 103 Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przyjm. od 9 1/2 - 11 r. od 6-8 pp 1426

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewka № 36, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce. Przyjm. do g. 11 rano i od 3-6) do 6-8) po poł. 2209r

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm. od 8-9 1/2, rano i 5-6 1/2 po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8-10 r.

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

5. kliniczny dr. w Petersburga zamieszkał w Łodzi. 106 Zawadzka № 10. Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci. Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w.

Dr. Skalski

Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2294

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalności choroby skórne weneryczne 8 1/2 - 10 1/2, rano i od 4-7 1/2 w. W niedziele od 9-12 rano. Zielona 19. 347-r.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piórkowski

PIOTRKOWSKA № 115 Przyjm. od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. kablety od 4-5. 1331-r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71. Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r M telefon 21-19.

D-H. Rueger

Nawrot № 1. Choroby wewnętrzne. Przyjm. p. poł. 4-6 5025

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „506”. ZACHODNIA № 33. od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6, w Niedziele 9-3. 2897

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120 Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spac. żołądka i kiszki). Godzinnie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 145

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH Benedykta № 9. 9-12 r. i 4 1/2 - 7 1/2 w. 1485

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie 3009 ul. Piotrkowska 107.

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszki). Wschodnia № 49. przyjm. od 8-9 r. 15-7p p 2430

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117 Kosmetyka lekarska (piegi przyszczepcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8-9 i od 2-3 po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-8.

Dr. BIRENWEIG

Średnia № 3, powrócił- Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 11-1 i 3-7.

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne Nawrot 2. przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8. Po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 376r

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH. ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-85. Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2, po poł. 3351

Dr. I. Silbarstrom

przeprowadził się na ul. Zawadzka № 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11 1/2 - 2 1/2 p. p. i od 5 1/2 - 8 1/2 w. Panie: 4 1/2 - 5 1/2, po poł. W niedziele od 3-5 po poł. 712rd

Dr. B. DONCHIN

Specyjalista chorób oczu. PASAŻ MEYERA Nr. 1 Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p. Telefonu Nr. 28-39. 2659

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener. ul. MIKOŁAJEWSKA № 18. Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4 1/2 - 7 1/2, wiecz. w niedziele święta od 9 do 12 1/2. N telefon 20-60. 1877

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła. PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19-84. Przyjmuje od 10-11 i od 5-7 w niedziele od 10-11. 2857

Dr. S. KANTOR

specyjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Krótka 4 tel. 19-42. LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 3 rano. 740r

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ. CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606. Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. 15-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1463r

Po gruntownym odświeżeniu i zmianie właściciela
W WLECZARNI
Łódź, Konstantynowska № 18,
wydaje się **obiady, kolacje i śniadania** tylko na świeżem i dobrem maśle. Produkty wiejskie pierwszorzędnej wartości.
Polecając się względem Sz. Klienteli, pozostaje z poważaniem **C. WALKOWSKI.**
N. B. Kuchnia pod osobistym zarządem 1656

Różne ładne mieszkania i sklepy
z wszelkimi wygodami z oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, przy rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-jej, 1412

Po 4 kop. łokieć kwadr. Sprzedają się w dalszym ciągu w folwarku „Rabienia” pod Aleksandrowem placę pod letnie i stałe mieszkania, za gotówkę i na 2-letnią rozplata z oddzielną czystą hypoteką i nieobciążone żadnymi długami. Od ostatniego przystanku tramwaj przed Aleksandrowem 15 minut drogi pieszej, są jeszcze placę z laskiem sosnowym i brzoźowym, kupujący za gotówkę, otrzymają 5 proc. taniej. Wszelkie budowle mogą być wznoszone bez planów, podatki bardzo małe. Wiadomość w Łodzi w Biurze Technicznym inż. **Czesława Chlebowskiego, ulica Widzewska Nr. 105A** i we dworze w „Rabieniu”. 1206

LETNISKO

Wola Grzymkowa

15 minut od stacji tramwajowej w Aleksandrowie. Pensjonat O. TAUCHERTÓWNY, a której bliższe wiadomości, ul. Andrzeja 3, od 1-3. 1515

Belki żelazne i żelazo

zawsze na składzie

KAROL SOMYA

Piotrkowska № 192. 1664

LECZENIE

Dr. S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 29-62.
(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kregostupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.
Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.
Gabinet elektro terapeutyczny. Arsonalizacja. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.
Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

Pensjonat dla dzieci i młodzieży

R. Zmigryderowej i R. Steimanowej

Stacy Klimatyczno-INOWŁODZ

leśnej

Otwarcie 1 czerwca. **Stacy lekarz na miejscu.** Wiadomość w Łodzi, Zielona 11 u właścicielki Inowłódzka m. 3-6 pop. tel. 12-18 Prospekty na żądanie. 1516

4-0 klasowa Szkoła Handlowa

Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej
ul. Długa 45.

Egzamina do klasy: wstępnej niższej, wyższej i I-jej rozpoczynają się dnia 3 czerwca r. b. Podania przyjmowane są codziennie do godz. 2-jej po południu, oprócz niedziel i świąt. 1565

Fabryka Manekinów i INTROIGATORNIA



Przyjmujemy obstatunki na manekiny... A. Jasiński.

Do sprzedania z powodu zmiany interesów Magazyn Mód

Szofer chrześcijanin poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd...

Tylko pierwszorzędni czeladnicy krawieccy stałą robotę dostac mopa.

Zaginął paszport współpracownika naszego pisma, wydany przez dyrektora krakowskiej policji...

O. TAUCHERT Andrzeja Nr 3 Codziennie świeże: Masło śmietankowe Masło solone Jaja stempowane do piecia Nowalce, jakoto: Ogórki Sałata Rzedkiewki Szpinak Kartofle młode itp. Kompoty etc. Odstawa do domów i na letniska.

HANDLUJĄCYM RABAT.

DROBNE OGŁOSZENIA.

NAUCZYCIELKI, NAUCZYCIELKI, NAUCZYCIELKI... 3871-6-1

POZNANIANKI, NIEMKI... 3670-6-6

MEBLE RÓŻNE OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA... 3670-6-6

MEBLE RÓŻNE OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA... 2908-10-5

MEBLE ROZPRZEDAM ZA BEZCEN... 3805-3-1

OSOBA INTELIGENTNA OTRZYMA KORZYSTNĄ POSADĘ... 3870-3-1

MEBLE Z 5-CIU POKOJÓW SPRZEDAM... 3805-3-1

MEBLE ROZPRZEDAM TANI: szafkę kawalerską... 3805-3-1

MEBLE ROZPRZEDAM ZA BEZCEN... 3804-1

AGENT POTRZEBNY DO SPRZEDAŻY... 3839-1

AGENTKI POTRZEBNE DO ROZPOWIECZENIA... 3840-1

MEBLE Z KILKU POKOJÓW SPRZEDAM... 3840-1

MEBLE ROZPRZEDAM Z TRZECH POKOJÓW... 3720-3-3

BUDA SZEWELKA Z DEKĄ... 3831-1

BRYCZKI I BRYKA TOWAROWA... 3765-5-3

CHŁOPCZAK Z DOBREM WYCHOWANIEM... 3770-3-2

PORÓZKA DO SPRZEDANIA... 3837-3-1

DOM MUROWANY, DĄCZY 1000 RB... 3856

DO PRACOWNI SUKIEN POTRZEBNA PANNA... 3860

DOM DO SPRZEDANIA MUROWANY... 3679-3sw-3

DO SPRZEDANIA TRZY MAJĄTKI... 3699-3-3

DO SPRZEDANIA PÓŁ DOMU... 3702-3-3

DAM 100 RB. ZA WYROBIENIE... 3783-3-3

DO SPRZEDANIA OTOMANA... 3727-2w-2

FRYZYJSKI ZAKŁAD DO SPRZEDANIA... 3840

GRAMOFONY, PŁYTY... 3802-4-2

KOŃ (WAŁACH) DO SPRZEDANIA... 3832-3-1

WAWIARNIA DO SPRZEDANIA... 3778-3-3

KOTLARZ ŻELAZNY POTRZEBNY... 3780-3-3

KRYSTAL NAFTA BR. NOBEL... 3790-3-3

KWIT LOMBARDOWY NR. 184028... 3790-3-3

LETNIE MIESZKANIE... 3769-3-3

MAGLE DO SPRZEDANIA... 3835-3-1

MASZYNY DO PRANIA... 3810-2s-1

MLECZARNIA... 3858

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA... 3784-3-3

MASZYNY 2 SINGERA... 3766-4-5

NOWE MEBLE... 3859-1

PIWIARNIĄ Z POZWOLENIEM... 3857

POTRZEBNI CHŁOPCY... 3835

POTRZEBNA PODRĘCZNA... 3835-1

POTRZEBNI ZDOLNI STOLARZE... 3858-2-1

POTRZEBNA PRASOWACZKA... 3867-2-1

PŁAC ROGOWY... 3869-1

POTRZEBNA SŁUŻĄCA... 3847-2-1

POTRZEBNY SŁUSZARZ... 3876-1

POTRZEBNY WSPÓLNIK... 3875-2-1

POTRZEBNY STRÓŻ... 3872-3-1

PRALNIA DO SPRZEDANIA... 3875-5-1

PRZYJMIĘ PRZYWOLTYCH... 3879-1

PLANIHA, GRAMOFONY... 3809-5w-3

PŁAC FOKCI... 2408-1

POKÓJ ZARAZ DO WYNAJĘCIA... 3811-3-2

SKLEP KOLONIALNO-DYSTRYBUCYJNY... 3856-3-1

SKLEP DO SPRZEDANIA... 3868-3-1

SKLEP KOLONIALNY... 3870-2w-2

SKLEP RÓGOWY... 3832-3sw-5

SKLEP RZEZNIICZY... 3816-6-2

UMIEBLOWANE POKOJE... 3790-6-2

WÓZ MOCNY... 3845-3-1

WARSZTAT ŚLUSARSKI... 3866-2-1

ZAGUBIŁO MARKI KONTROLI... 3883-1

ZAGUBIŁO KWIT OD MASZYNY... 3844-2-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3878-3-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3844-2-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3878-3-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3878-3-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3878-3-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3878-3-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3878-3-1

ZAGUBIŁO KWIT OD SPRZEDAŻY... 3878-3-1

CASINOOd dziś do piątku
27-go Maja włącznie.niebywałe Tylko w „CASINO” niebywałe
Ekspedycya Kapitana SCOTTA do bieguna południowego
Naukowa sensacja! Walka z gruźlicą

Doświadczenia profesorów uniwersytetu moskiewskiego. Obraz ten demonstrowany z okazji dnia „Kwiatka”.

U

1682

„TITANIC”

Orkiestra koncertowa.

epizody z katastrofy oraz wiele innych wspaniałych obrazów.

Orkiestra koncertowa.

Wystawa Rzemieślniczo-Przemysłowa

W ŁODZI.

Otwartą zostanie dnia 15-go czerwca r. b. i trwać będzie 2 miesiące w parku miejskim pomiędzy ulicami Dzielną i Cegielnianą.

Program wystawy obejmuje następujące działy: 1) Rzemieślniczo-naukowy, 2) Włóknisty, 3) Konfekcya damska i męska, 4) Wyroby skórzané 5) Wyroby drzewne, 6) Architektoniczno-budowlany, 7) Papiersko-dekoracyjny, 8) Mechaniczno-metalowy, 9) Artystyczno-mechaniczny, 10) Drukarstwo-litograficzny i fotograficzny, 11) Spożywczy, 12) Instrumenty muzyczne, 13) Nauki przyrodnicze i etnografia, 14) Sztuki piękne, 15) Sztuka stosowana, 16) Ogrodnictwo, kwaciarstwo, warzywnictwo, sadownictwo i t. d., 17) Wyroby galanteryjne, 18) Pudełkarstwo, 19) Farbiarstwo, przetwory chemiczne i medykamenty, 20) Ogólnie fabryczno-przemysłowe, jak górnictwo, metalurgia, mechanika, elektrotechnika, przędzalnictwo, wykończalnictwo, narzędzia i przyrządy przeciwpożarncze, wyroby gumowe, centralne ogrzewanie, wentylacja i t. d.

Na zasadzie orzeczenia Jury, Komitet wystawy wydaje świadectwa na przyznane nagrody: dyplomy uznania, złote, srebrne i brązowe duże i małe medale i listy pochwalne.

W czasie wystawy odbywać się będą objaśnienia wystawionych eksponatów, jak również próby takowych.

1527

W czasie wystawy dla zwiedzających będą urządzone różne atrakcye.

Biuro wystawy mieści się przy ulicy Piotrkowskiej № 200, otwarte codziennie od 9 rano do 9 wieczorem. — Telefon № 9-54.

10% dochodu (brutto) na korzyść dnia kwiatka.

Towarzystwo Cyklistów „UNION” Oddział w Łodzi.

Helenów. Plac sportowy (osobne wejście) Helenów.

W środę, d. 8 maja r. b., o godz. 3-iej popoł.

Dzień Kwiatka-Wyścigi

składające się z Wielkich Międzynarodowych wyścigów (sprinterów stajarów i motocyklistów)

Startują: Harry Pakebush — Rotterdam, Em. Finn — Hanower, Olaf Peter — Kopenhaga, Piotr Tkaczyk — Warszawa, A. Beck — Łódź i inni.

Ceny miejsc zwyczajne: Passepartout (w środku tora), dla uczni Rab. 1.

Każdy bilet upoważnia do bezpłatnego wejścia do Helenowa.

1605

10% dochodu (brutto) na korzyść dnia kwiatka.

DOSTĘPNE PREPARATY DO OBWIJANIA
RADIUM
PASTY, KREMY, GLAZURY I P.
1375

Ekwipaż,

skrywane kano, oraz nowe powozy i bryczki tanio do sprzedania, Zielona № 6, tel. 15-72. Dowiedzieć się można: Krajowa Spółka Gorzelnicza. 1658

INSTYTUT Roentgenologiczny i Światłolecznicy D-ra A. GROGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).

Badanie krwi na syfilis.

Godziny przyjęcia: 8½—11½ rano i 6—8 wiecz. Panie 5—8 w. Niedziele i święta: 9—12 rano

**PENSYONAT
PIESKOWA SKALA,**
willa Mickiewicza. Pokoje słoneczne. Kuchnia higieniczna. Otwarty 15-go maja. 1535

SKLEP

galanteryjny z krawiecczyną w dobrym punkcie z dobrze wyrobioną klientelą jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: ul. Rokicińska № 61. 1660

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczeciinę surową, mokrą i suchą.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.